

Split payment nie przekreśla ulgi na złe długi

ROZLICZENIA Nawet jeśli nabywca zapłaci sprzedawcy tylko kwotę VAT i nie przeleje ani złotówki na poczet ceny netto, to i tak **sprzedawca po upływie 150 dni od terminu płatności będzie mógł odzyskać należny podatek**. Tyle że w odpowiedniej proporcji

Łukasz Zalewski
lukasz.zalewski@infor.pl

Tak wynika z odpowiedzi udzielonej przez Ministerstwo Finansów na pytania DGP.

To oznacza, że obowiązujące od wczoraj przepisy o podzielonej płatności nie są ważniejsze od regulacji dotyczących ulgi na złe długi. Nabywcy mogą korzystać ze split payment, a sprzedawcy – gdy nie dostaną pełnej zapłaty – również z ulgi na złe długi.

„Split payment to dodatkowy sposób płatności między kontrahentami, który w żaden sposób nie wpływa na stosowanie ulgi na złe długi” – zapewnia resort.

Wykluczenia takiej możliwości obawiali się nasi czytelnicy.

Po upływie 150 dni

Chodzi o sytuację, gdy nabywca wybierze metodę podzielonej

płatności, ale ureguluje w ten sposób tylko równowartość podatku od towarów i usług (na rachunek VAT), bez zapłaty ceny netto.

Technicznie jest to możliwe, co przyznaje również resort finansów. Problem polega jednak na tym, że sprzedawca pozostaje bez znacznej części należności. W związku z tym pojawia się wątpliwość, czy po upływie 150 dni od umówionego terminu płatności dostawca może skorzystać z ulgi na złe długi, czyli odzyskać VAT odprowadzony już do urzędu skarbowego VAT. I czy jednocześnie kupujący musi skorygować (in minus) podatek naliczony, który już odliczył.

Z przepisów o uldze na złe długi (art. 89a i 89b ustawy o VAT) wynika, że wierzyciel ma możliwość, a dłużnik obowiązkiem skorygować VAT gdy

faktura nie zostanie uregulowana w ciągu 150 dni od upływu terminu płatności. Dzięki temu sprzedawca odzyskuje VAT, który wpłacił już do urzędu skarbowego, mimo że nie dostał zapłaty za sprzedany towar lub wykonaną usługę.

Jeśli wpłata nie pokrywa całej wartości faktury, to zalicza się ją proporcjonalnie na kwotę netto oraz kwotę VAT.

Tylko 23 zł na rachunek VAT

Wybierając metodę podzielonej płatności, nabywca musi wskazać, ile pieniędzy przeznacza na kwotę netto, a ile na równowartość VAT. Co zatem w sytuacji, gdy dłużnik wpłaci 23 zł i wskaże (w ramach komunikatu split payment), że jest to w całości kwota VAT, a kwota netto wynosi 0 zł? – pyta nasz czytelnik z jednej z firm leasingowych.

– Krajowa Informacja Skarbowej, do której telefonowałem, nie zna odpowiedzi na moje pytanie, nie ma wytycznych w tym zakresie – mówi czytelnik.

Niekorzystna interpretacja przepisów mogłaby prowadzić do wniosku, że skoro sprzedawca otrzymał równowartość VAT (należnego do zapłaty do urzędu skarbowego), to nie może skorzystać z ulgi na złe długi.

Można odzyskać VAT

Odpowiedź Ministerstwa Finansów jest jednak pozytywna dla wierzycieli. Wynika z niej, że w takiej sytuacji sprzedawca może skorzystać z ulgi na złe długi, a dłużnik (nabywca) ma obowiązek skorygować (in minus) odliczony już podatek.

Przykład

UR ©



Sprzedawca wystawił fakturę na 123 zł (100 zł + 23 proc. VAT), a nabywca wpłacił w ramach split payment 23 zł, wskazując, że jest to kwota VAT, a cena netto wynosi 0 zł. Pod względem rozliczeń handlowych i zastosowania ulgi na złe długi będzie to częściowa zapłata faktury, w wysokości 23/123

Tłumaczy Roman Namysłowski, partner zarządzający w Crido Taxand.

W konsekwencji, dokonaną zapłatę (23 zł) należy proporcjonalnie rozliczyć na kwotę netto i kwotę VAT. Biorąc zatem pod uwagę art. 89a ust. 1 ustawy o VAT, sprzedawca uzyskał tylko 4,30 zł VAT (czyli 23/123).



Korekta na podstawie przepisów o uldze na złe długi powinna dotyczyć pozostałej, niezapłaconej części.



Jeśli więc nabywca nie zapłacił należności (100 zł) w ciągu 150 dni, licząc od upływu umówionego terminu płatności, to sprzedawca może w ramach ulgi na złe długi odzyskać 18,70 zł VAT (czyli 100/123).

Skąd taka wykładnia? Resort przypomina, że na rachunek VAT nie jest płacony ściśle podatek od towarów i usług, tylko jego równowartość, a zatem część należności odpowiadająca całości lub części kwoty VAT wykazanej na fakturze.

„W przypadku uregulowania przez nabywcę płatności wynikającej z faktury w niepełnej wysokości, kwotę zapłaconą w mechanizmie podzielonej płatności należy traktować jako uregulowanie części należności wynikającej z faktury” – tłumaczy Ministerstwo Finansów. Dodaje, że w takim przypadku nie ma znaczenia wysokość kwoty, która zgodnie z komunikatem przelewu wpłynie na rachunek VAT. Stanowi ona bowiem część należności wynikającej z faktury. „Ta część należności, która została zapłacona w systemie podzielonej płatności, podlega proporcjonalnemu rozliczeniu dla zastosowania ulgi na złe długi” – wyjaśnia resort.

Co to w praktyce oznacza – wyjaśniamy na przykładzie.

Ze stanowiskiem MF zgadza się również Janina Fornalik, doradca podatkowy i partner w MDDP. – Jeśli w formie split payment zostanie zapłacona jedynie kwota odpowiadająca podatkowi VAT, to niewątpliwie dojdzie do uiszczenia części należności i nie należy tego mylić z uregulowaniem VAT – mówi ekspertka.

W konsekwencji – jak tłumaczy – zapłacona kwota równa podatkowi VAT wskazanemu na fakturze powinna zostać proporcjonalnie zaliczona jako częściowa płatność należności. Zatem część VAT przypadająca na niezapłaconą kwotę należności musi być po 150 dniach skorygowana, zarówno przez sprzedawcę, jak i nabywcę.

– Muszą być tego świadome wszystkie firmy, w których występują przeterminowane zobowiązania, przekraczające 150 dni – podkreśla Janina Fornalik.

– Stanowisko ministerstwa jest bardzo satysfakcjonujące dla wierzycieli – podsumowuje nasz czytelnik.

©

Odpowiedź MF na pytanie DGP

Na rachunek VAT nie jest płacony stricte podatek VAT, tylko część kwoty należności odpowiadająca całości lub części kwoty VAT wykazanej na fakturze.

W przypadku uregulowania przez nabywcę płatności wynikającej z faktury w niepełnej wysokości, kwotę zapłaconą w mechanizmie podzielonej płatności należy traktować jako uregulowanie części należności wynikającej z faktury. Nie ma w takim przypadku znaczenia wysokość kwoty, która zgodnie z komunikatem przelewu wpłynie na rachunek VAT, gdyż stanowi ona część należności wynikającej z faktury.

Ta część należności, która została zapłacona w modelu podzielonej płatności podlega proporcjonalnemu rozliczeniu dla zastosowania ulgi na złe długi. Model podzielonej płatności to dodatkowy sposób płatności między kontrahentami, który w żaden sposób nie wpływa na stosowanie regulacji tzw. ulgi na złe długi. Zatem otrzymanie płatności w modelu podzielonej płatności z punktu widzenia księgowania oraz prawa do skorzystania z tzw. ulgi na złe długi powinno być traktowane jak częściowa lub całościowa zapłata należności wynikająca z otrzymanej faktury. ©